VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ODPOWIEDZIALNOŚCI KONSTYTUCYJNEJ (NR 24)**

z dnia 10 września 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 24)

10 września 2019 r.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Arent (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– projekt sprawozdania Komisji z działalności w VIII kadencji Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli: Michał Hajduk i Anna Młynarska-Sobaczewska – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu: Maciej Zaremba – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje tylko jeden punkt – rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w VIII kadencji Sejmu. Czy są niego uwagi lub inne propozycje? Nie widzę, nie słyszę.

Witam państwa posłów, sekretariat Komisji i naszych stałych doradców – panią doktor Annę Młynarską-Sobaczewską i pana mecenasa Michała Hajduka.

Zgodnie z porządkiem dziennym przedstawię teraz państwu sprawozdanie z pracy naszej Komisji w VIII kadencji Sejmu. Otrzymaliście je państwo e-mailem przed posiedzeniem. Sekretariat rozdał także wersję papierową. Jest ono dostępne również na tabletach w folderze Komisji. Ja pokrótce przedstawię sprawozdanie. Pozwolą państwo, że nie będę czytała całego, ponieważ każdy ma wgląd i może sobie przeczytać. Ja tylko podsumuję pracę 4 lat naszej Komisji – czym się zajmowaliśmy.

Nasza Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej została wybrana na posiedzeniu w dniu 16 listopada 2015 r. uchwałą Sejmu. Wybór pierwszego prezydium odbył się 17 listopada 2015 r. Przewodniczącym Komisji został wtedy pan poseł Piotr Pszczółkowski. Zastępcami byli Iwona Arent, Jacek Żalek i Robert Kropiwnicki. Pan przewodniczący Piotr Pszczółkowski, jak państwo pamiętają, w dniu 2 grudnia 2015 r. został wybrany na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego – tym samym utracił mandat. W związku z tym trzeba było dokonać zmiany prezydium naszej Komisji. Komisja dokonała wyboru 13 stycznia 2016 r. – przewodniczącą zostałam wybrana ja, za co bardzo jeszcze raz państwu dziękuję. Na tym samym posiedzeniu na zastępców wybrani zostali pan poseł Stanisław Pięta oraz pan poseł Paweł Grabowski. Oczywiście pan poseł Jacek Żalek pozostał dalej zastępcą przewodniczącego Komisji. Natomiast pan Robert Kropiwnicki, w związku z tym, że został powołany do składu Komisji do spraw usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa, zrezygnował z naszej Komisji. Na zastępcę przewodniczącego został wybrany pan poseł Sławomir Neumann. W takim składzie prezydium pracujemy do dziś.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, jak państwo wiedzą, działa na podstawie przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu oraz Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu w postępowaniu przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Podczas trwania VIII kadencji Sejmu odbyły się 24 posiedzenia. Zwoływane były w wyznaczonych terminach. Nigdy nie było problemów z frekwencją na posiedzeniach – za co bardzo państwu dziękuję. Problem z kworum nie występował nigdy. Posłowie rze-

telnie i sumiennie wykonywali swoje obowiązki. Bez względu na przynależność klubową, wszyscy znakomicie pracowali. Ustalając plan pracy Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej VIII kadencji wzięto pod uwagę zobowiązania Komisji do kontynuowania postępowań, które nie znalazły rozstrzygnięcia w poprzednich kadencjach. Spadło to na nas. Musieliśmy się tymi sprawami z poprzednich kadencji zająć. Na samym początku Komisja musiała podjąć czynności związane z przedstawieniem Sejmowi kandydatury Komisji na funkcję posła oskarżyciela przed Trybunałem Stanu w sprawie wniosku wstępnego z dnia 24 maja 2002 r. o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra skarbu państwa, Emila Wąsacza, za wadliwe prywatyzacje Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A., Domów Towarowych Centrum S.A. oraz Telekomunikacji Polskiej S.A. W trakcie trwania poprzedniej kadencji Sejmu Komisja rekomendowała pana Jerzego Kozdronia jako kandydata na oskarżyciela w postępowaniu. Musieliśmy w tej kadencji niestety zmienić posła oskarżyciela, ponieważ pan Jerzy Kozdroń nie kandydował i nie został posłem. Został, z tego co pamiętam, członkiem Trybunału Stanu – tym bardziej nie mógł reprezentować Sejmu. W związku z tym, uchwałą z 7 lipca 2016 r., została wybrana przez Komisję przedstawicielka – pani poseł Halina Szydełko, jako poseł oskarżyciel pana Emila Wąsacza przed Trybunałem Stanu. Chciałam państwu powiedzieć, że sprawa pana Emila Wąsacza została zakończona wydaniem przez Trybunał Stanu, w rozprawie w dniu 3 lipca 2019 r., orzeczenia o umorzeniu postępowania w sprawie. Po tylu latach rozpatrywania mogliśmy się tego spodziewać.

Następne wnioski wstępne, rozpatrywane przez Komisję Odpowiedzialności Konstytucyjnej, to była sprawa z wniosku wstępnego z 19 listopada 2012 r. o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu Jarosława Kaczyńskiego, byłego prezesa Rady Ministrów, za powołanie dwóch międzyresortowych zespołów, nadających ministrowi sprawiedliwości uprawnienia zwierzchnie względem innych organów państwa, inicjowanie nieformalnych spotkań z udziałem funkcjonariuszy publicznych. Tutaj muszę państwu powiedzieć, że w trakcie trwania postępowania doszło do zmiany obrońcy osoby objętej wnioskiem. Pan Jarosław Kaczyński ustanowił nowego obrońcę – radcę prawnego Waldemara Budę, ponieważ poprzedni adwokat, pan Janusz Wojciechowski utracił możliwość wykonywania tej funkcji, ponieważ zawiesił swoją działalność adwokacką. 29 listopada 2016 r. obrońca Waldemar Buda złożył pismo procesowe, w którym ustosunkował się do postawionych zarzutów, wniosków dowodowych, kwestii formalnych, dotyczących wszczęcia postępowania. Podtrzymał też stanowisko, zajmowane przez wcześniejszego obrońcę, wnosząc o umorzenie postępowania. Także pan Jarosław Kaczyński osobiście ustosunkował się do wniosku wstępnego na piśmie, w którym oświadczył, że wszystkie formułowane wobec niego zarzuty są pozbawione podstaw faktycznych i prawnych i przyłącza się do wszystkich argumentów, które przedstawił jego obrońca. Zrezygnował także z przysługującego mu prawa do wyjaśnień przed Komisją, gdyż uznał ich złożenie za całkowicie zbędne, z uwagi na oczywistą bezzasadność postawionych zarzutów. Komisja zajmowała się sprawą pana Jarosława Kaczyńskiego i rekomendowała na podstawie zebranego materiału dowodowego – w poprzedniej kadencji Sejmu, nie powtarzaliśmy czynności, bo nie było takiej potrzeby – umorzenie sprawy. Wzięliśmy także pod uwagę opinie Biura Analiz Sejmowych, dotyczące kwestii formalnych i merytorycznych. Sejm, jak państwo pamiętają, przychylił się do naszego wniosku i potwierdził umorzenie tej sprawy. W związku z niepodjęciem przez Sejm uchwały o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu osoby objętej wnioskiem wstępnym, Marszałek Sejmu na 43. posiedzeniu w dniu 8 czerwca 2017 r., zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu, stwierdził umorzenie postępowania w tej sprawie.

Ostatnią sprawą, którą zajmowała się nasza Komisja i nie udało nam się skończyć, w związku z obszernością materiału… Myślę, że Komisja pracująca w następnej kadencji Sejmu też będzie miała sporo do zrobienia, tym bardziej że przedstawiciele pana Krzysztofa Kwiatkowskiego – adwokaci, wnosili wiele wniosków do Komisji o rozpatrywanie wielu dowodów. My szliśmy na rękę, przychylaliśmy się do tego i rozpatrywaliśmy te wnioski i dlatego nie udało nam się doprowadzić sprawy do końca. Pochodzi ona w wniosku wstępnego z dnia 16 września 2015 r. o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu Krzysztofa Kwiatkowskiego, prezesa Najwyższej Izby

Kontroli za podejrzenie ustawienia konkursów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów w centrali i delegaturach Najwyższej Izby Kontroli. W sprawie powyższego wniosku Komisja odbyła 12 posiedzeń Sejmu. Rozpoczęliśmy także postępowania dowodowe od odebrania szczegółowych wyjaśnień od pana Krzysztofa Kwiatkowskiego. Przesłuchaliśmy także 5 świadków, którzy bezpośrednio brali udział w konkursach na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów kontrolnych jednostek organizacyjnych NIK. Byli to kandydaci lub osoby będące w składach komisji konkursowej. Komisja na posiedzeniach w dniu 26 marca, 11 kwietnia, 24 kwietnia dokonała również – co chciałam podkreślić, bo to była ciężka praca, szczególnie sekretariatu i naszych doradców – przygotowania materiału. To nie było proste, aby doprowadzić do odsłuchania materiałów operacyjnych w postaci nagrań rozmów telefonicznych, uzyskanych w ramach kontroli operacyjnej, prowadzonej przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, dotyczących podejrzanych o popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 Kodeksu karnego i innych – Krzysztofa Kwiatkowskiego, Jana Burego i Pawła Adamskiego, przesłanych do Komisji przez Prokuraturę Apelacyjną w Katowicach pod koniec VII kadencji Sejmu. Chciałam, żeby państwo mieli świadomość – odsłuchiwany przez nas materiał nie został nam przysłany od razu w takiej postaci. Trzeba było go pogrupować i wybrać to co było nam potrzebne. Gdybyśmy chcieli cały materiał przesłuchać to by nam zeszła cała kadencja. Jeszcze raz dziękuję sekretariatowi Komisji za przygotowanie tego. Należy też podkreślić, że pan prezes Krzysztof Kwiatkowski w trakcie postępowania przed Komisją miał zapewnione wszystkie przysługujące mu prawa. Uczestniczył z obrońcami we wszystkich posiedzeniach, na których Komisja prowadziła czynności dowodowe. Miał pełen dostęp do materiału dowodowego. Składał wnioski dowodowe i były one częściowo uwzględniane oraz realizowane przez Komisję. Myślę więc, że Komisja wyszła naprzeciw tym wszystkim wnioskom, obrońcom i panu prezesowi Krzysztofowi Kwiatkowskiemu, żeby ułatwić mu obronę w tym postępowaniu.

Podsumowując, Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu VIII kadencji z pełnym zaangażowaniem posłów realizowała zlecone jej przez Sejm zadania. Jeszcze raz zaznaczę, że każdy poseł będący członkiem Komisji charakteryzował się dużą starannością, obiektywizmem w wykonywanej pracy – za co naprawdę serdecznie dziękuję. Posłowie aktywnie uczestniczyli w posiedzeniach Komisji. Jak pamiętam nie było awantur jakichś szczególnych, które zdarzały się w innych komisjach. Pamiętamy Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. U nas było spokojnie i merytorycznie, i serdecznie wszystkim za to dziękuję. W pracy posłowie korzystali z pomocy stałych doradców Komisji – pani doktor Anny Młynarskiej-Sobaczewskiej i pana mecenasa Michała Hajduka – bardzo dziękuję za pomoc. Dzięki ich wiedzy związanej z postępowaniem przed Komisją i także doświadczeniu zawodowemu, Komisji udało się w sposób naprawdę merytoryczny analizować wiele problemów i wątpliwości natury formalnej, proceduralnej, na bieżąco pojawiających się w trakcie pracy nad wnioskami wstępnymi. Opinie stałych doradców niejednokrotnie przesądzały o decyzjach Komisji w różnych sprawach. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję. Chciałam także ocenić współpracę z Biurem Analiz Sejmowych – bardzo pozytywnie. Na moje wnioski, ekspertyzy były przygotowywane naprawdę terminowo, odpowiadały na pytania pojawiające się w toku prac. Podkreślić także należy jeszcze raz wielkie zaangażowanie oraz dobrą organizację pracy sekretariatu Komisji, który zna specyfikę naszej Komisji i życzę powodzenia w następnej kadencji. Ja dziękuję bardzo. Tak po krótce przedstawiłam sprawozdanie.

Czy mają państwo jakieś pytania lub ktoś chciał zabrać głos?

Tak, tą literówkę poprawimy.

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Pięta (niez.):

Oczywiście przyłączam się do wszystkich podziękowań, które wypowiedziała pani przewodnicząca. Myślę, że będę wyrazicielem opinii wszystkich – chciałem podziękować pani przewodniczącej za bardzo dobrą organizację pracy i wyjątkowo sprawne prowadzenie obrad naszej Komisji. Także za tą niezwykle ciepłą atmosferę, która w tej Komisji pano-

wała, podczas kierowania pracami przez panią przewodniczącą. Zaszczytne było bycie wiceprzewodniczącym Komisji obok pani przewodniczącej. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję państwu, jest mi niezmiernie miło. Czy ktoś jeszcze z państwa chciał zabrać głos lub ma uwagi do przedstawionego przeze mnie sprawozdania? Nie słyszę.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznaję, że przyjęliśmy sprawozdanie w przedstawionej wersji. Nie ma sprzeciwu, czyli nie musimy głosować? Czyli przyjęliśmy sprawozdanie. Jeszcze raz bardzo państwu dziękuję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.